

Ostrołęka, 05.11.2013r.

Działkowcy z ROD „Czeczotka”
w Ostrołęce

Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów RP
Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa

Szanowny Panie Premierze!

Będąc aktywnymi obserwatorami wielomiesięcznego zamieszania i sejmowych przepychanek o kształt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, będąc, w znacznej nas części, uczestnikami różnych form wyrażania społecznej opinii o tragicznych wręcz dla działkowców niektórych pomysłach zgłaszanych przez Pana partyjnych kolegów – posłów, wyrażamy nasz sprzeciw wobec niekończącego się teatru gestów, obietnic bez pokrycia, wreszcie drwienia sobie z miliona rodzin działkowych. Szczytny jakoby cel – uwłaszczenie części działkowców ma przykryć ordynarną, partyjniacką podłość!

Rozdać jak to łatwo powiedzieć... Robił to przed Wami, dla przypomnienia, krotchwilny Jan Onufry Zagłoba – Państwa ideowy wzorzec – darowując królowi szwedzkiemu Niderlandy... bo ich zwyczajnie nie miał.

Nagłośnienie idei nierównoprawnego i sprzecznego z normami Konstytucji RP – o czym Pan i Pana koledzy oraz doradcy najlepiej wiecie - hasła uwłaszczenia działkowców, burzy wątlą zgodę osiągniętą po dziesiątkach tygodni prawniczych i pozamerytorycznych sporów tak w podkomisji nadzwyczajnej, jak i w obu komisjach Sejmu do tego powołanych.

Wielkim głosem pytamy – o co i komu chodzi w opowiadaniu i głoszeniu tych dubów smalonych o uwłaszczeniu na cudzym lub uwłaszczeniu bez uwłaszczenia? Czemu za przysłowiowe psie g...o, Pan i Pańskie środowisko polityczne, macie nie tylko ponad 924 tysiące obywatelskich podpisów pod projektem ustawy tworzonym przez działkowców – realistów, ale także opinie konstytucjonalistów, środowisk reprezentatywnych dla samorządów terytorialnych czy najogólniej środowisk działających i myślących realistycznie, bez politycznego zaciętrzewienia, bezukładowe.

Wyznajemy zasadę, że przed składaniem deklaracji i obietnic, właśnie obietnic – takich w stylu Zagłoby herbu Wczele – należy się najpierw puknąć w głowę albo ugryźć w język.

Żyjemy w atmosferze niekończącego się horroru. Po wielu miesiącach nękania, targania

nam nerwów, budzenia skrajnych niekiedy emocji, musimy z niekłamany zalem i rozgoryczeniem stwierdzić, że usiedliśmy do stołu z nieuczciwymi partnerami. Pan Premier i Pana zaplecze – posłowie w rodzaju ślepych, posłusznych i bezwolnych pp.Sibińskiej, Łapińskiego, Kani i innych – okazaliście się szulerami grającymi fałszywymi, znaczonymi kartami.

Domagamy się szybkiego zakończenia tej politycznej maskarady. Zostają nam wszystkim trochę więcej niż 2 miesiące!!! Kiedy się uda „wysmażyć” tę ustawę, kiedy zwyczajnie czasu nie stanie???

My i nasi sąsiedzi z działek jesteśmy dramatycznie pogubieni. Pytamy – o co Wam tak naprawdę chodzi z tym uwłaszczeniem, czy chodzi o uwalenie projektu? Wołamy opamiętajcie się, dajcie żyć ludziom pracy działkowej, Panie Premierze!!! Do tego nie potrzeba wiele, a czas ucieka jak powietrze z dziurawego koła.

Żądamy jeszcze raz wycofania się z bajek tysiąca i jednej nocy, szukajcie rozwiązań dla swych obietnic w innym czasie, trybie i wymiarze prawnym.

Z poważaniem

Stanisław Dawidczyk

Jan Stryjewski

Grzegorz Oracz

Wiesław Kędzierski

Bronisław Kastarenda

Władysław Zera

Tadeusz Chrulski

Jan Nowociński

Do wiadomości:

1. Prezes PZD w Warszawie
2. Prezes PZD OZM w Warszawie
3. a/a